

Andrzej F. Dziuba

"Dzieła zebrane, Tom IX.
Sierpień-grudzień 1962", Stefan
Wyszyński, Warszawa 2011 :
[recenzja]

Studia Prymasowskie 6, 400-403

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

wości liturgicznej pozwalało Prymasowi Polski nie tylko na dostrzeganie jej niepowtarzalnego znaczenia, ale także na przeżywanie osobistej modlitwy i celebracji.

„Mimo że nauczanie prymasa Wyszyńskiego jest już zamknięte, bowiem odnosi się do epoki minionej, to jednak w wielu aspektach przybiera ono charakter ponadczasowy. Staje się to szczególnie dobrze widoczne w kontekście współczesnej dyskusji nad «reformą reformy liturgicznej»” (s. 11). Postawa i otwartość Prymasa Tysiąclecia stanowią znakomity klucz do spojrzenia na wspomniane zjawiska liturgiczne. Niestety pokłosie reformy liturgicznej Vaticanum II nadal wydaje swe liczne niekoniecznie pozytywne owoce. Niekiedy trudno cokolwiek budować na gruzach bez ich usunięcia, a to nie jest łatwe bo najczęściej dotyczy żywej prawdy sprawowanego kultu i życia sakramentalnego.

Warto podać jeszcze kilka uwag innej natury. Także niektóre przywołania bibliograficzne w przypisach nie występują w bibliografii lub też są inne opisy (s. 203, 223, 224, 224-225). Trudno rozeznaczyć jednoznaczny klucz systematyki dokumentów papieża i Stolicy Apostolskiej oraz ksiąg liturgicznych. Można sądzić, że chodzi o chronologiczny, ale brak w tym względzie konsekwencji. Dobrze, że książka zawiera dwa streszczenia. Staje się to ważnym narzędziem propagującym treści badawcze dla czytelników obcojęzycznych. Czasem dość obszernie partie książki zredagowane zostały na podstawie tylko jednego dzieła s. 177-182).

Studium ks. dr. Piotra Waleńdzika jest ważnym przyczynkiem w szerokich badaniach nad spuścizną pasterską kard. Wyszyńskiego. Ukazanie miejsca liturgii w życiu Kościoła dotyka szczególnie ważnego znaku i zarazem wyrazu jego tożsamości. To znamię eklezjalnej żywotności ludu Bożego Nowego Przymierza wskazuje na perspektywy nadziei ewangelizacyjnej, w której należne miejsce powinna mieć liturgia.

bp Andrzej F. Dziuba

Stefan Kardynał Wyszyński, Prymas Polski, *Dzieła zebrane*, Tom IX. Sierpień-grudzień 1962. Wydawnictwo im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego Soli Deo, Warszawa 2011, ss. 503.

Jednym z podstawowych zadań Kościoła jest przepowiadanie, głoszenie Ewangelii, a więc wielka posługa słowa. Zresztą sam Jezus Chrystus już wyraźnie wskazywał apostołom: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28,19), a więc na krańce świata. Jest to zatem szczególnie szerokie zobowiązanie, tak co

do miejsca, jak i czasu oraz treści. Jest to zadanie ciągle aktualne i takim pozostanie aż do skończenia czasów. Dziś niejednokrotnie przybiera ono postać nowej ewangelizacji. Jednak ostatecznie zawsze to będzie sięganie do tego samego przesłania dobrej nowiny Jezusa Chrystusa.

Na tej posłudze Kościoła w Polsce w okresie po II wojnie światowej, po służbie Bożym kard. Augustynie Hlondzie, niezatarte piętno wywarł sługa Boży kard. Stefan Wyszyński. Był wręcz proroczym i niez mordowanym szafarzem słowa Bożego, co więcej czynił to z niezwykłym zaangażowaniem i świadectwem. Stał się niedościgłym heroldem słowa. Oto ukazał się oczekiwany kolejny tom *Dzieł zebranych*, zawierający teksty z drugiej połowy 1962 roku.

Prezentowany zbiór otwiera przemówienie imieninowe do siostr zakonnych z dnia 3 sierpnia 1962 roku, a zamyka pierwsze pozdrowienie biskupa po powrocie z Soboru, wygłoszone w Bydgoszczy 31 grudnia 1962 roku (s. 5-412). W tomie opublikowano tylko 91 tekstów.

Jako wydzielony zbiór podano siedem aneksów (s. 413-428). Następnie zamieszczono posłowie Anny Rastawickiej i Anny Doroty Wójcik (s. 429-433).

Na końcu tomu umieszczono obszernie wykazy i noty (s. 435-461). Najpierw wykaz skrótów, na który składają się skróty bibliograficzne, ogólne i symbole (s. 437-439). Noty biograficzne otwiera hasło kard. Jan Bernard Alfrink, a kończy Clyde Guilford Young (s. 440-457). Następnie podano charakterystyczne słowa, zwroty oraz cytaty biblijne w tekstach autora (s. 458-461).

Kolejny zestaw stanowią indeksy (s. 463-494). Otwiera go indeks osób, gdzie wydzielono postacie biblijne (s. 465-469). Z kolei podano indeks nazw geograficznych i typograficznych (s. 471-475) oraz indeks rzeczowy (s. 477-494).

Zamieszczono także spis rzeczy (s. 495-500) oraz krótkie *curriculum vitae* sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Polski (1901-1981) (s. 501-503). Ten materiał jest szczególnie ważny, niejednokrotnie bowiem czytelnik nie ma nawet minimalnej wiedzy o Prymasie Tysiąclecia. Zapoznanie się choćby z krótkim życiorysem, jest bardzo dobrym wprowadzeniem w lekturę tekstów.

Jak zauważają autorki posłowania, „zawarte w tomie IX wypowiedzi kardynała Wyszyńskiego, oprócz dominującej tematyki Soboru Watykańskiego II, są odzwierciedleniem aktualnych spraw Kościoła w Polsce” (s. 432). Prymas Tysiąclecia był szczególnie wrażliwy, jeśli użyć terminologii Soboru Watykańskiego II, na szeroko pojęte rzeczywistości ziemskie. Zawsze dokonywał ich roztropnego oglądu i rozpoznania w świetle Ewangelii i nauczania Kościoła. Kościół przecież zawsze obecny jest w świecie, to jest miejsce jego pielgrzymowania i budowania zaczątków Królestwa Bożego. Zamieszczone posłowie próbuje także podać pewną syntetyczną opinię: „Przemówienia i kazania kardynała Wyszyń-

skiego z roku 1962 zawierają wiele bolesnych informacji o ciągłym nękanii i prześladowaniu Kościoła w Ojczyźnie. Światłem na tle tych przeciwności była żywa wiara i wrażliwość na głos pasterzy szerokich rzesz Polaków” (s. 433). To umiejętnie ukazana prawda swoistego współlistnienia, z którego rodziły się wielkie rzeczy, prawie zawsze w wpisana czuwającą obecnością Matki Bożej. Prymas Tysiąclecia był w pełni świadomy tej misji i zobowiązań, także narodowych i patriotycznych.

Warto zaznaczyć, że redakcja przy każdym tekście podała jego źródło, jak również przypisy wyjaśniające czy precyzujące wydarzenia, postacie czy fakty. Można zatem stosunkowo łatwo odnieść się do znanego i wskazanego oryginału. Często nie są to jednak zapisy w postaci maszynopisów czy rękopisów, a te zawsze są szczególnie cennym źródłem.

Z wielkim uznaniem należy przyjąć tak szeroką ofertę wykazów, not i indeksów. Jest to niezwykle cenna pomoc w lekturze prezentowanego zbioru. Zestawienia tego typu zawsze pozwalają łatwiej rozeznąć szerokość i szczegółowość podejmowanych zagadnień. Wskazują one także na niezwyklej erudycję Prymasa Tysiąclecia.

W wykazie skrótów zabrakło wyjaśnienia np. „AAS”, „PL”, „NT (1928)”, „BF (1988)”. W indeksie nazwisk pojawiły się pytania czy wątpliwości odnośnie do konsekwencji stosowania dookreśleń np. „bp” czy „abp”, „Prymas Polski”, „św.” czy „bł.”. Natomiast w indeksie nazw geograficznych wydaje się celowe wskazanie, że Amerykańska Jasna Góra i Doylestown to w obiegowym nazewnictwie to samo miejsce (s. 471). Błędym jest przypisanie Papieskiego Kolegium Polskiego do Paryża (s. 473), faktycznie zostało ono ponad 100 lat temu założone w Rzymie i do dziś służy kapłanom studentom. W aneksie IV przytacza się tekst w języku łacińskim, a nie włoskim (s. 422-423). Pomyłka w przypisie przy tekście nr 57 chodzi bowiem o Aneks IV a nie V (s. 280). Ksiądz Stefan Piotrowski był protonotariuszem apostolskim, potocznie infulatem (s. 453).

Redaktorzy zbioru wskazują w posłowniu sprawę techniczną: „W tomie IX pojawił się nowy problem edytorski związany z tekstami obcojęzycznymi ogłoszonymi przez Księdza Prymasa na Soborze. Nie odnaleziono w archiwum polskich tłumaczeń dokonanych za życia Księdza Prymasa. Tłumaczenia sporządzone na potrzeby tego tomu zamieszczono w przypisach, a nie jak inne tłumaczenia w aneksie” (s. 433). Wydaje się, że są one satysfakcjonującą próbą.

Ukazanie się kolejnego tomu *Dzieł zebranych* jest ważnym wydarzeniem edytorskim w procesie publikacji tekstów źródłowych do dziejów Kościoła katolickiego w Polsce po II wojnie światowej. Oczywiście, to także poszerzanie bazy źródłowej badań nad samym kard. Wyszyńskim. Trudno bowiem analizu-

jąc ten czas pominąć szeroką działalność kaznodziejską Prymasa Tysiąclecia, która przybierała zróżnicowane formy i zakresy. Kolejne tomy publikowane przez Wydawnictwo „Soli Deo” jeszcze mocniej uświadamiają wagę i zarazem powagę przepowiadania Prymasa Tysiąclecia. Wydaje się jednak, że nadal jeszcze wiele pozostaje do odkrycia.

Z kart książki ujawniają się dalsze interesujące elementy *curriculum vitae* Prymasa Tysiąclecia. Doświadczenie soborowe uwyraźniło w nim szersze otwarcie się na Kościół powszechny. Wyraźnie jednak odczuwa się jego szczególną odpowiedzialność za Kościół w Polsce. Było w nim umiejętne łączenie tego realizmu Kościoła, który ma swój wymiar powszechny, uniwersalny i lokalny czy partykularny. Taki jest Kościół jednocześnie wszędzie i zarazem zawsze w konkretnym miejscu zbawczym.

bp Andrzej F. Dziuba

Bp Marek Jędraszewski, *Teczki na Baraniaka. Świadek*, t. I, ss. 583, Poznań 2009; *Teczki na Baraniaka. Kalendarium działań SB*, t. II, ss. 628, Poznań 2009.

Historia każdego człowieka mierzona jest upływającym czasem, ale nade wszystko odpowiedzialnością za otrzymane talenty i ich pomnożenie. Okoliczności i uwarunkowania życiowe są tłem, na którym z całą wyrazistością maluje się obraz człowieka oraz jego dokonania. Osoby życia publicznego jawią się w normalnej sytuacji kulturowej, to znaczy opartej na obiektywnej prawdzie, jako potencjalne autorytety albo ich zaprzeczenie. Współczesna „poprawność polityczna” wydaje się zagrożeniem dla odkrywania postaci wielkich duchem, silną osobowością oraz bezkompromisowym realizowaniem swoich powinności. Wobec niebezpieczeństwa wadliwej troski o pamięć historyczną należy na nowo odkrywać okoliczności i osoby, które świadczą o wierności prawdzie i swoim powinnościom.

Kościół w Polsce przez ponad tysiącletnią historię troszczy się o pamięć tego co się dokonało, ku coraz lepszemu odczytywaniu znaków czasu. Drogą rozumienia historii jest wierność prawdzie i odpowiedzialność za interpretację faktów w świetle poznanych i przebadanych informacji. Szczególnym znakiem wyróżniającym wspólnotę Kościoła spośród innych wspólnot i instytucji jest kwestia jedności. Tej jedności, o którą Jezus Chrystus prosił Ojca w *Modlitwie Arcykapłańskiej* (por. J 17,20-23). Dar jedności pozwala Kościołowi trwać, a chwile prześladowań stają się umocnieniem i szansą coraz lepszego odkrywa-